

Wanda Łomnicka-Dulak

DZIADKOWE KIYRPCE

Ino w moif myślaf w mojem pamietaniu
chodzm dziadka kiyrpce choć if downo ni ma
niejeden smrek wyrósł halniok go powaluł
i niejedna przesała pod łokienkiem zima.

Ej, kiyrpce schodziły caluški kryś świata
wojuwały hardo na taliański wojnie
na koniec wojacki łone jak siyroty
nie umiały w chołpie posiedzieć spokojnie.

Były na jarmakaf kiej dziadek targuwoł
były na weselaf kiej z babkom tańcuwoł
późni sie nająły do leśne roboty
nie przekwiyruwały cy dyscyk cy słonko
chodziły w paprociach po mchaf zieloności
nad bystrem potokiem casem kwietnom łąkom.

Chodziły se z tatom strykiem do kościoła
sły na Kalwaryje bywały w Levocy
i wtencos kiej dziadek był gibki jak smrecek
i nawet kiej staroś stępiuła mu łocy.

Były z niem w nomłodsyf tyf dziecinnyf rokaf
na staroś do nieba sły z niem po łobłokaf.